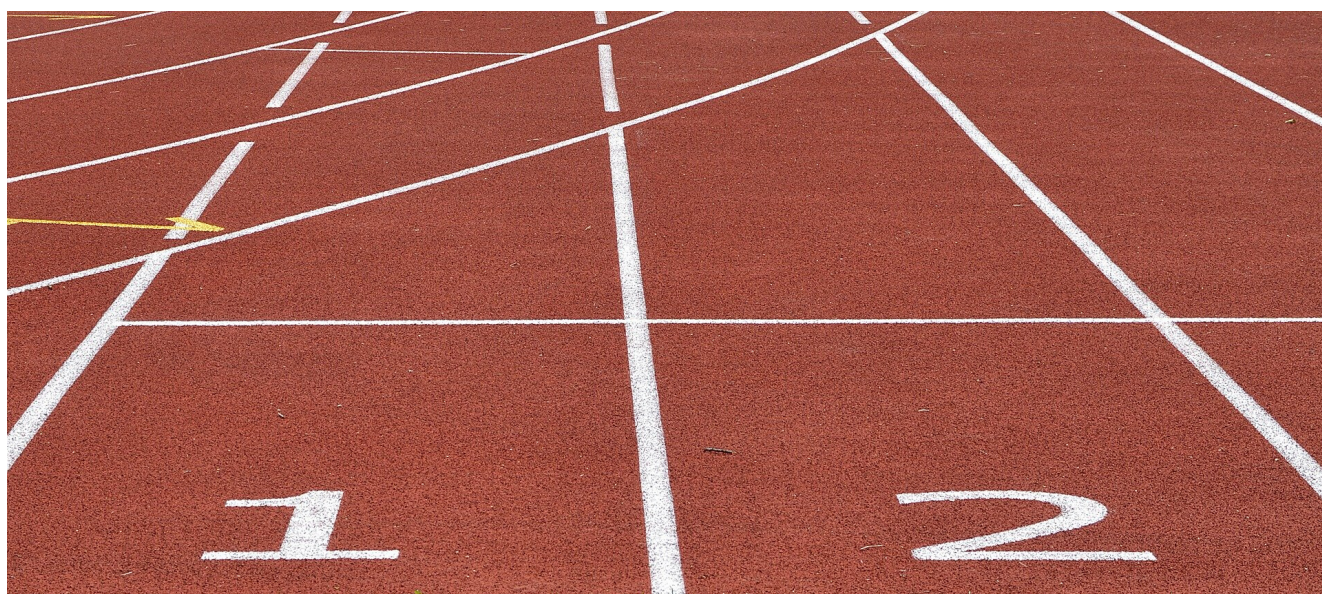


# SPORT A PRAWA CZŁOWIEKA

## MOLESTOWANIE I MOLESTOWANIE SEKSUALNE W SPORCIE



W styczniu 2020 r. Helsińska Fundacja Praw Człowieka ogłosiła rozpoczęcie projektu „Sport a prawa człowieka”, którego jednym z głównych zagadnień jest problem zachowań o charakterze dyskryminacyjnym w sporcie. Do rzeczzonego obszaru zalicza się również zjawisko molestowania seksualnego.

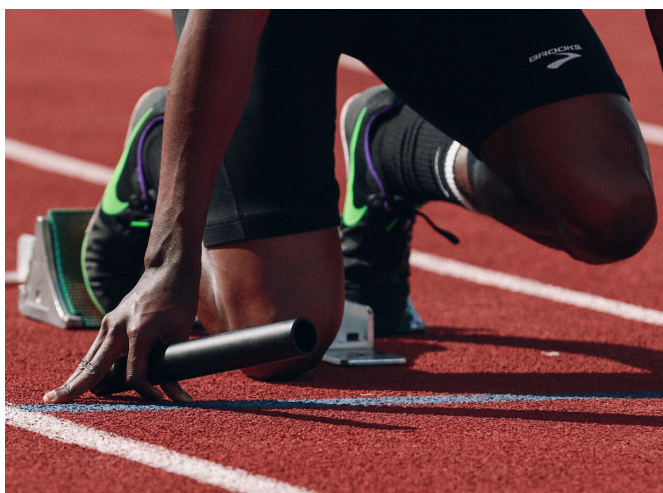
### **SPORT JAKO JEDEN Z OBSZARÓW SZCZEGÓLNIENIE WRAŻLIWYCH NA WYSTĘPOWANIE PRZYPADKÓW MOLESTOWANIA SEKSUALNEGO**

Obywatelski ruch „Me too”, który zyskał globalny rozgłos w drugiej połowie 2017 roku, doprowadził nie tylko do szeroko zakrojonej, globalnej debaty na temat molestowania seksualnego, ale również do swego rodzaju pokoleniowej zmiany dotyczącej postrzegania tej problematyki, wyraźnej identyfikacji tego, jakie zachowania kategorycznie nie znajdują społecznego przyzwolenia, a przede wszystkim dania szansy ofiarom, bądź grupom stykającym się z tym zjawiskiem na co dzień, aby ich głos został wreszcie usłyszany.

Opisywane zjawisko nie omija żadnej z dziedzin życia społecznego, ze sportem włącznie. Jednakże sport, jak potwierdzają najświeższe doniesienia medialne, jest wyjątkowo podatnym gruntem dla występowania tego rodzaju nieprawidłowości. Przyczyny takiego stanu rzeczy są złożone, a są nimi m.in. specyfika wykonywanego przez sportowców zawodu, w którym ciało stanowi narzędzie pracy oraz szczególnie charakter relacji trener – sportowiec.

## PRZYPADKI, KTÓRE WSTRZĄSNĘŁY OPINIĄ SPOŁECZNĄ

W ostatnich latach Stanami Zjednoczonymi wstrząsnęły doniesienia o atakach seksualnych, których ofiarami, jak się okazało, padały setki amerykańskich gimnastyków i gimnastyczek, w tym czterokrotna mistrzyni olimpijska Simone Biles. Podobne konsekwencje miał dla Austriaków wyrok, który w grudniu 2019 r. zapadł w sprawie Petera Seisenbachera. Dwukrotny mistrz olimpijski i trzykrotny zwycięzca plebiscytu na najlepszego sportowca Austrii został skazany za molestowanie seksualne nieletnich, których trenował. Natomiast niedawno wydana autobiografia francuskiej łyżwiarki figurowej pt. „Zbyt długie milczenie” rzuciła światło na wielokrotne gwałty i wykorzystywanie seksualne, których ona i jej koleżanki miały doświadczać z rąk kilku trenerów zrzeszonych we Francuskiej Federacji Sportów Łyżwiarskich. Jak wynika z doniesień medialnych do sytuacji molestowania i molestowania seksualnego dochodzi również w polskim środowisku sportowym.



## W POSZUKIWANIU ŹRÓDŁA PROBLEMU

Przywołane powyżej przykłady i doniesienia pokazują, że zasadne jest pytanie, jakie działania są podejmowane, aby zapobiegać takim lub podobnym sytuacjom oraz w jaki sposób chronieni są sportowcy. Niewątpliwie, jednym z istotnych aspektów jest badanie wewnętrznych regulacji federacji czy klubów sportowych, natomiast w poszukiwaniu źródła problemu warto również pochylić się nad problematyką dostępu do odpowiedniej edukacji kadr szkoleniowych i współpracujących ze sportowcami.

Odpowiedzi na niektóre ze stawianych pytania uzyskać można po analizie działań podejmowanych w celu zapobiegania oraz reagowania na przypadki molestowania i molestowania seksualnego na polskich

uczelniach sportowych. W latach 2018-2019 analiza tego typu danych została podjęta przez prawniczkę Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka Julię Gerlich, w ramach prac nad raportem pt. „Molestowanie na polskich uczelniach publicznych”. W celu uzyskania odpowiednich danych wysłane zostały zapytania do 94 uczelni publicznych, w tym do 6 akademii wychowania fizycznego.

Pytania dotyczyły m.in. przewidywanych przez uczelnie procedur antydyskryminacyjnych – ze szczególnym uwzględnieniem przeciwdziałania molestowaniu seksualnemu, rodzajów przypadków molestowania seksualnego studentów/doktorantów oraz członków kadr akademickich zgłaszanych do władz uczelni w latach 2010-2018, prowadzenia przez uczelnie rejestru tego rodzaju przypadków, a także istnienia w nich ogólnouczelnianych organów odpowiadających za przeciwdziałanie dyskryminacji (jak np. Rzecznik ds. dyskryminacji).

## OCZEKIWANIA A RZECZYWISTOŚĆ, CZYLI ODPOWIEDZI REKTORÓW AWF

Wszystkie akademie wychowania fizycznego udzieliły odpowiedzi, które wykazały, iż uczelnie nie są w wystarczający sposób przygotowane do radzenia sobie z omawianym zjawiskiem. Szczególny niepokój powinny wzbudzić niepodejmowanie działań o charakterze edukacyjnym (zarówno dla pracowników, jak i studentów) dotyczących badanej problematyki, a także brak odpowiednich gwarancji proceduralnych, który jest problemem powszechnie występującym nie tylko w przypadku akademii wychowania fizycznego, ale ogólnie polskich uczelni publicznych, a który ujemnie wpływa nie tylko na możliwość przeciwdziałania problemowi, ale również znacząco utrudnia samo jego wykrywanie.

- **Akademia Wychowania Fizycznego i Sportu im. Jędrzeja Śniadeckiego w Gdańsku** oznajmiła, że na uczelni nie zostały wprowadzone procedury ściśle odnoszące się do kwestii antydyskryminacji ani nie utworzono ogólnouczelnianego organu, którego zadaniem miałyby być przeciwdziałanie dyskryminacji. AWFis w Gdańsku poinformowała również, że w latach 2010-2018 do władz uczelni zostało zgłoszone jedno podejrzenie o molestowanie se-

ksualne – sprawa została skierowana do Komisji Dyscyplinarnej ds. Studentów, a student został zawieszony w prawach.

- **Akademia Wychowania Fizycznego im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie** poinformowała, że na uczelni nie zostały wprowadzone konkretne procedury antydyskryminacyjne ze szczególnym uwzględnieniem przeciwdziałania molestowaniu seksualnemu. Uczelnia wskazała ponadto, że nie prowadzi rejestru przypadków molestowania oraz, że w latach 2010-2018 nie stwierdzono na niej ani jednego tego typu przypadku. Na AWF w Warszawie funkcjonuje ogólnouczelniany organ, który ma za zadanie przeciwdziałać działaniom o charakterze dyskryminacyjnym, w postaci Pełnomocnika ds. mobbingu.



- **Akademia Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu** oświadczyła: „świadomie nie konstruujemy procedur, gdyż jak znamy życie mogą być pretekstem do zaniechania działań z uwagi na naruszenie tych procedur przy zgłoszeniu problemu” oraz „Procedury nie zwalczą tych złych zjawisk, pomogą w tym, ale najważniejszą metodą jest swoboda form i adresata skargi na niewłaściwe zachowanie”. Ponadto, uczelnia stwierdziła, że we wskazanym okresie nie odnotowała przypadków molestowania, w związku z czym nie prowadzi przedmiotowego rejestru oraz nie wskazała istnienia właściwego ogólnouczelnianego organu, o którego zapytanie wystosowała Helsińska Fundacja Praw Człowieka.
- **Akademia Wychowania Fizycznego im. Bronisława Czecha w Krakowie** również poinformowała, że nie wprowadziła stosownych procedur antydyskryminacyjnych ani nie prowadzi rejestru przypadków molestowania seksualnego.

Dodatkowo uczelnia podniosła, iż nie powołała do życia ogólnouczelnianego organu, który miałby za zadanie przeciwdziałać dyskryminacji, jako że takie przypadki nie są w ogóle odnotowywane.

- W podobnym tonie utrzymana była odpowiedź **Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu**, która wskazała, że nie prowadzi rejestru przypadków molestowania, jako że takowych nie odnotowano. Należy jednak zauważyć, że uczelnia, choć w momencie udzielania odpowiedzi nie miała opracowanych stosownych procedur, była w trakcie przygotowywania wewnętrznej polityki antymobbingowej i antydyskryminacyjnej. Na AWF we Wrocławiu działa również Pełnomocnik Rektora ds. mobbingu oraz Rzecznik praw pracowników.
- **Akademia Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach** w odpowiedzi na zapytanie Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka poinformowała wyłącznie, że była kordynatorem projektu dotyczącego zjawiska molestowania i molestowania seksualnego studentek i studentów uczelni wyższych przeprowadzonego w 2017 r. przez Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich w formie anonimowej ankiety.

Na podstawie otrzymanych odpowiedzi należy stwierdzić, iż żadna z ankietowanych akademii wychowania fizycznego, na które łącznie uczęszcza ponad 19 tys. studentów, nie ma szczególnej procedury poświęconej przeciwdziałaniu i reagowaniu na przypadki molestowania i molestowania seksualnego. Co więcej, tylko dwie z nich poinformowały o powołaniu ogólnouczelnianych organów, które mają za zadanie przeciwdziałanie wszelkim formom dyskryminacji, jednak i one nie są podmiotami zajmującymi się wyłącznie problematyką molestowania i molestowania seksualnego. Choć bardzo niska liczba przypadków molestowania i molestowania seksualnego rejestrowana w akademiach wychowania fizycznego cieszy, to jednak, jak zostało już wcześniej podniesione, nie należy zapominać, że właśnie brak odpowiednich rozwiązań proceduralnych może potencjalnie powodować, że głosy o tego rodzaju nieprawidłowościach nie docierają do władz uczelni.

## W marcu 2020 r. Helsińska Fundacja Praw Człowieka ponowiła zapytania do uczelni – o odpowiedziach niezwłocznie poinformujemy

Helsińska Fundacja Praw Człowieka zainicjowała projekt „Sport a prawa człowieka”, w ramach którego analizowane są regulacje mogące przyczynić się do polepszenia standardu ochrony praw człowieka w sporcie. Projekt jest realizowany we współpracy merytorycznej z Centrum Prawa Sportowego WPiA UW, Kancelarią LSW Leśnodorski Ślusarek i Wspólnicy oraz Kancelarią Ungier Gliniewicz i Wspólnicy.



UNIWERSYTET  
WARSZAWSKI

lsw

Leśnodorski  
Ślusarek  
i Wspólnicy

U G W

UNGIER  
GLINIEWICZ  
i WSPÓLNICY

HELŚIŃSKA FUNDACJA  
PRAW CZŁOWIEKA

*Prace prowadzone w ramach projektu „Sport a prawa człowieka” mają na celu dogłębną analizę samego problemu molestowania seksualnego w sporcie, jak i gwarancji prawnomaterialnych oraz proceduralnych, które mają umożliwić jego zwalczanie.*